

Oznaka 8 Armii

Kolekcja: Elementy umundurowania żołnierza polskiego

Muzeum: spotkanie pokoleń

Właściciel: becksi



Datowanie: 1944

Miejsce pochodzenia: Włochy

Stan eksponatu: Bardzo dobry

Opis: Naszywka z tarczą krzyżowców to oznaka 8 Armii, w której skład wchodził II Korpus Polski. Prawo do jej noszenia uzyskali Polacy w dowód zasług położonych w bitwie. Dowódca 8 Armii gen. Leese tak motywował swoją decyzję w liście do gen. Andersa: „Życzeniem moim jest, aby żołnierze Polskiego Korpusu od dnia dzisiejszego nosili na ramieniu tarczę Krzyżowców 8 Armii, jako specjalną odznakę tego zaszczytnego stanowiska, jakie zajmuje Pański Korpus w 8 Armii. Gdy tylko dowiem się o Pańskiej zgodzie na to, wydam natychmiast odpowiednie zarządzenie”. Oznaka haftowana srebrnym i złotym bajorkiem na grubej sukiennej podkładce w kolorze ciemnogrnatowym, białe pole - cieńsza tkanina. Niezwykle cenna wskazówka od TeddyBear, za którą mu serdecznie dziękuję i zachęcam do lektury: "[...] Poprawna nazwa tej formacji, to "Ósma Armia"["Eighth Army"] - pisana w całości słownie. Dopuszczalna jest również pisownia "8 Armia" ('8th Army"), ale nie "VIII Armia", gdyż w ówczesnej Armii Brytyjskiej numeracja cyframi rzymskimi zarezerwowana była dla korpusów. Tak przy okazji może warto dodać parę słów o pochodzeniu znaku. Ósma Armia przyjęła za swój symbol "tarczę krzyżowców", dla upamiętnienia swojej pierwszej operacji bojowej, która nosiła kryptonim własnie "Crusader". Kiedy jednak już podjęto decyzję, niespodziewanie pojawił się problem - oryginalna tarcza Krzyżowców nosiła czerwony krzyż na białym tle, co mogło spowodować oskarżenie wojsk brytyjskich o nadużywanie znaku Międzynarodowego Czerwonego Krzyża (!), dlatego też jego kolor zmieniono na złoty (w praktyce żółty). Co ciekawe, białą tarczę z czerwonym krzyżem Św. Jerzego przyjęła później za swój symbol brytyjska Pierwsza Armia - i jakoś wówczas "czerwony krzyż" najwyraźniej przestał przeszkadzać... Jeszcze odnośnie propozycji generała Leese - jednostki, które nie walczyły w Afryce, a weszły później w skład Ósmej Armii (np we Włoszech) nie miały prawa do tej odznaki "z automatu". Z taką inicjatywą musiał wyjść sam dowódca Armii - zatem dla naszego II Korpusu było to znaczące wyróżnienie. [...]"